



Współrzędne: Szerokość - 53.250227, Długość - 23.483132

25 października 2008 roku w Kopnej Górze otwarto muzeum poświęcone historii Puszczy Knyszyńskiej. Wystawa pokazuje tylko wyrywkowo uchwycone fragmenty z dziejów Puszczy Knyszyńskiej. Jest jak snop światła rzucony w kilka wybranych punktów, wydobywający je na chwilę z mroku dziejów. Na wystawie możemy poznać jak zmieniała się Puszcza na przestrzeni dziejów, jak ważne były trakty tyczone w puszczy i kto je tworzył.

Pozostawione na tych traktach ślady dawnych podróżnych (podkowy, części uprzęży, zagubione monety, guziki, sprzączki, resztki drobnych przedmiotów, broni i ołowiane kule) zaprezentowane w gablotach mogły świadczyć o odbytym polowaniu, a może o dramatycznych wydarzeniach jakie spotkały podróżnych i których przebiegu już nigdy nie poznamy.

Tędy przemierzała Wielka Armia Napoleońska na podbój Rosji. Miało to miejsce w 1812 roku kiedy to około 675 tysięcy żołnierzy szła od Białegostoku przez Królowy Most w kierunku Krynek. Stąd nazwa Trakt napoleoński. Oprócz wspomnianych przedmiotów na szlaku pozostały mogiły między innymi polskich żołnierzy, którzy zginęli tutaj osłaniając odwrót szczątków Wielkiej Armii.

W muzeum poznamy też historię bitew, których celem było odzyskanie upragnionej niepodległości Polski. Te bitwy rozegrały się w listopadzie 1830 roku (Powstanie Listopadowe) i styczniu 1863 roku (Powstanie Styczniowe). Część walk przeniosła się właśnie na te tereny a nieopodal, zaledwie o 100 metrów od Kopnej Góry, na łąkach nad rzeką Sokółką rozegrała się bitwa co było powodem nadania Arboretum w Kopnej Górze imienia Powstańców 1863 roku.

Ostatnie badania terenu Kopnej Góry (2007-2010) dostarczyły nowych informacji odnośnie walk powstańczych jakie toczyły na tych terenach. Do tej pory zakładano że w pomnik poświęcony powstańcom styczniowym z 1863r, postawiony jeszcze w międzywojniu nieopodal obecnego arboretum, przy szosie, kryje mogiły powstańców właśnie z tego okresu. Jednak niektóre źródła historyczne, pozwoliło Stowarzyszeniu Collegium Suprasliense z Supraśla wysnuć nową hipotezę o pochowanych tu powstańcach z Powstania Listopadowego (czyli ponad 30 lat wcześniej). Odnaleziona kilka lat temu notatka w pobliskiej parafii była niepodważalnym dowodem potwierdzającym te przypuszczenia.

*"Roku Pańskiego tysięcznego osiemsetnego trzydziestego pierwszego miesiąca czerwca dwudziestego piątego dnia rano we wsi Sokółdzie wojsko polskie w przechodzie na spoczynku rozłokowane, napadnięte przez wojsko rosyjskie, w części pobite, w części potopione w rzece Sokółdzie. Wojsko polskie pobite, grzebanem było bez żadnej zwłoki zaraz w różnych miejscach wsi Sokółdy przez żołdaków wojska rosyjskiego. Jednemu tylko żołnierzowi polskiemu ciężko ranionemu uprosiłem pozwolenia dać ostatnią absolicyję i namaszczenie Oleju Świętego jako przypadkowo iadący do chorego i tamże w Sokółdzie zachwycony. Potopieni żołnierze w liczbie pięćdziesiąt sześciu pochowani zostali w innej mogile na tej stronie rzeki przed groblą do rzeki, idąc po prawej stronie pod górą. Niech odpoczywają w pokoju.*

*Ks. Andruszkiewicz*

Ostatecznie badania archeologiczne dostarczyły niepodważalnych dowodów że pochowane ciała należały do listopadowych powstańców. Znalezione w okolicach części umundurowania i inne przedmioty pochodziły właśnie z tego okresu. Ogółem miało być tam pochowanych 56 osób ale odnaleziono 46 (część ciał prawdopodobnie zostało wówczas przez rodziny zabrane i pochowane w innym miejscu). Dokładne badanie antropologiczne dostarczyły informacji o dramatycznych losach powstańców, którzy w większości nie zginęli w walce ale zostali okrutnie dobiti przez carskich żołnierzy. Mnogość obrażeń zadanych przez tępe i ostre narzędzia, nacięcia na czaszkach, połamane kości, pobudzają w wyobraźni cierpienia jakich musieli doznać powstańcy przed śmiercią.

Obecnie szczątki ich spoczywają w trumnach w supraskiej kaplicy, oczekując na godny pochówek. Mały cmentarz ma powstać nieopodal ich wcześniejszego pochówku, prawdopodobnie przy drewnianych krzyżach stojących obecnie w malowniczym miejscu w otoczeniu pomnikowych dębów. Uroczyste złożenie do grobów miało odbyć się 25.06.2011r w 180 rocznicę tego tragicznego wydarzenia, ale zostało odłożone na bliżej nie określony czas. Z pewnością jednak doczekamy się tego niebawem.

Wystawę można obejrzeć w okresie 1.04-30.09, w dni wolne od pracy w godzinach 10-12 oraz 16-18. W pozostałych miesiącach oraz we wszystkie dni robocze - po uprzednim uzgodnieniu. Tel: (85) 71 31 570

Wydarzenia czerwcowej tragedii z 1831 roku, choć nie były tak spektakularne jak inne bitwy powstania listopadowego, są coraz bardziej znane dzięki miejscowym pasjonatom oraz medialnie nagłośnione poprzez program "Było nie minęło", prowadzone przez dziennikarza i historyka Adama Sikorskiego. Oto jeden z ostatnich programów emitowany w październiku 2011 r kontynuujący badania nad rzeką Sokołdą gdzie zginęli powstańcy pt ["Tajemnica rzeki"](#)